

Sygn. akt IV K 63/10

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2013 roku

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w W. IV Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Magdalena Baran

Protokolant: Aleksy Beška, apl. J. M.

Prokurator: Emilia Piasta, Adam Prószyński, Iwona Biernacka, Marlena Franaszczuk, Ariadna Ochnio

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 21 września 2012r., 05 listopada 2012r., 07 grudnia 2012 r., 04 i 27 marca 2013 r. i 14 maja 2013 r.

sprawy z oskarżenia Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Grodzisku Mazowieckim

przeciwko

H. S., s. M. i K. z d. S., ur. (...) w L.

oskarżonemu o to, że:

I. w dniu 6 czerwca 2003r. w G. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 7.473,11 zł w ten sposób, że będąc właścicielem firmy (...) zlecił wykonanie usługi transportowej na podstawie faktur nr (...), z których to faktur nie wywiązał się powodując straty na szkodę firmy (...), tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.

II. w dniu 8 lipca 2003 r. w G. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 47.360,40 zł w ten sposób, że będąc właścicielem firmy (...) zlecił wykonanie usługi transportowej na podstawie faktur nr (...), z których to faktur nie wywiązał się powodując straty na szkodę firmy (...), tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.

III. w dniu 6 sierpnia 2003r. w G. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 43.070,27 zł w ten sposób, że będąc właścicielem firmy (...) zlecił wykonanie usługi transportowej na podstawie faktury nr (...), z których to faktur nie wywiązał się powodując straty na szkodę firmy (...), tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.

orzeka:

I. Oskarżonego H. S. uniewinnia od wszystkich zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów;

II. Na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. A. A. kwotę 840 (osiemset czterdzieści) złotych powiększoną o stawkę podatku VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;

III. Na podstawie art. 632 pkt. 2 k.p.k. koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt IV K 63/10

UZASADNIENIE

H. S. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 6 czerwca 2003r. w G. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 7.473,11 zł w ten sposób, że będąc właścicielem firmy (...) zlecił wykonanie usługi transportowej na podstawie faktur nr (...), z których to faktur nie wywiązał się powodując straty na szkodę firmy (...) (...), tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.

II. w dniu 8 lipca 2003 r. w G. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 47.360,40 zł w ten sposób, że będąc właścicielem firmy (...) zlecił wykonanie usługi transportowej na podstawie faktur nr (...), z których to faktur nie wywiązał się powodując straty na szkodę firmy (...), tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.

III. w dniu 6 sierpnia 2003r. w G. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 43.070,27 zł w ten sposób, że będąc właścicielem firmy (...) zlecił wykonanie usługi transportowej na podstawie faktury nr (...), z których to faktur nie wywiązał się powodując straty na szkodę firmy (...), tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.

Na podstawie całokształtu ujawnionego podczas rozprawy materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

H. S. od 1999r. prowadził działalność gospodarczą (...) zajmującą się usługami transportowymi początkowo na terenie W., a następnie od 2003r. na terenie Polski. Działalność rozwijała się, z miesiąca na miesiąc następował wzrost ilości przesyłek.

Sprawami finansowymi i księgowością w firmie zajmowała się pracownik E. Z., natomiast kontaktami z podwykonawcami i przekazywaniem zaliczek w okresie od lutego do lipca 2003r. zatrudniony na stanowisku kierownika operacyjnego K. N.. Firma (...) posiadała około 40 oddziałów terenowych, z których ok. 25 zajmował się K. N..

W okresie od czerwca 2003r. do sierpnia 2003r. P. H. prowadził współpracę gospodarczą z H. S.. Firma (...) świadczyła na rzecz firmy (...). Rozliczenia między firmami następowały na podstawie faktur z odroczonym terminem płatności 30 dni.

Firma (...) straciła płynność finansową z powodu opóźnień lub braku płatności ze strony swych kontrahentów i przywłaszczaniem pobranych należności przez kurierów, natomiast H. S. starał się pokryć bieżące koszty m.in. paliwa, z własnych środków. Zaliczki na paliwo w firmie (...) odbierał osobiście G. B. zatrudniony na stanowisku przedstawiciela handlowego i kierowcy. Kwota zaliczek wyniosła ok. 5 tys. zł.

W lipcu 2003r. nastąpił pożar w siedzibie firmy (...), gdzie spłonęły niemal wszystkie dokumenty firmy. Postępowanie w tym przedmiocie zostało umorzone.

Ze względu na nie rozliczenie się z faktur, P. H. wystąpił przeciwko H. S. do Sądu z pozwem o zapłatę. W dniu 22 lipca 2004r. Sąd Okręgowy w Warszawie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym nakazał H. S., aby zapłacił powodowi kwotę 97.903,78 zł wraz z odsetkami oraz zwrot kosztów procesu. Postępowanie egzekucyjne prowadzone przez Komornika Sądowego zostało umorzone w dniu 23 grudnia 2005r. wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

Wyjaśnień oskarżonego H. S. /k. 25v-58, k. 57-58, k. 129-130/, zeznań świadków K. N. /k. 64v-65, k. 140/, E. Z. /k. 69v, k. 139/, G. B. /k. 66/ i częściowo zeznań świadka P. H. /k. 14v-15v, k. 138/, a także na podstawie zaświadczenia /k. 3/, potwierdzenia przelewów /k. 5/, nakazu zapłaty /k. 6/, pism komornika /k. 7-8/, faktur /k. 9-11/, karty karnej /k. 106/.

Oskarżony H. S. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i wyjaśnił, że prowadził działalność gospodarczą w zakresie wykonywania usług transportowych o charakterze kurierskim od 1999r. Do lutego 2003r. firma działała na rynku lokalnym (...), a następnie zaczęła działać na terenie całego kraju. Podał, że nie pamięta by zawierał umowę z firmą (...), na podwykonawstwo usług, ale nie wykluczył takiej możliwości. Podał, że zatrudniał

wielu podwykonawców, każda z firm świadcząca dla niego usługi otrzymywała zaliczki od dyrektora operacyjnego K. N. w momencie wykonywania tych usług, zaliczki były kwitowane przez kierowców w zeszycie. Podał, że rozliczeniami i księgowością w firmie zajmowała się E. R.. W momencie zakończenia działalności na koniec lipca 2003r. wszystkim firmom zostały zaproponowane cesje wierzytelności z firm, które mu były winne pieniądze. Wyrzcił przypuszczenie, że firma (...) nie skorzystała z tej propozycji. Podał, że kłopoty finansowe jego firmy wynikały z braku płatności od kontrahentów. Nie wykluczył, że jest winny pieniądze firmie (...), natomiast stwierdził, że nie było to celowe działanie, gdyż zlecając usługi był pewien, że będzie w stanie za nie zapłacić.

Sąd zważył, co następuje:

Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego za w pełni wiarygodne, wypowiadał się on w sposób logiczny, konsekwentny, w kwestii faktów, co do których był pewien ich przebiegu, natomiast odnośnie tych, w zakresie których nie miał wiedzy przyznawał, że wiedzy nie posiada. Konsekwentnie nie przyznawał się do winy, opisując spontanicznie zaistniałą sytuację w swej firmie. Jego wyjaśnienia korespondowały i uzupełniały się wzajemnie zarówno z zeznaniami wszystkich słuchanych przed Sądem świadków, jak i zeznaniami świadka, którego zeznania zostały odczytane na rozprawie i co znamienne w większości również z zeznaniami pokrzywdzonego. Wszyscy oni, potwierdzili wersję oskarżonego o problemach finansowych jego firmy, kiedy się rozpoczęły, co było ich przyczyną i w jaki sposób oskarżony próbował im zaradzić i ratować sytuację. Jedynie pokrzywdzony nie miał wiedzy na temat czynionych starań oskarżonego, aby ratować firmę i poczynań H. S. w tym kierunku. Wyjaśnienia powyższe zatem zasługują na uznanie ich za w pełni wiarygodne, mogące stanowić podstawę do poczynienia ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie w zakresie woli współpracy z pokrzywdzonym, zarówno w zakresie zleceń, jak i zamiaru regulowania płatności za wykonane usługi przewozowe. Należy jedynie na marginesie wskazać, że oskarżony błędnie wskazywał nazwisko E. Z. jako E. R..

Oceniając zeznania świadka K. N. /k. 64v-65, k. 140/ Sąd doszedł do przekonania, że są one wiarygodne, szczerze i zgodne z prawdą. Świadek będąc zatrudniony w firmie oskarżonego w charakterze kierownika operacyjnego, opisał swoją współpracę zarówno z oskarżonym jak i z firmą pokrzywdzonego, nie miał przy tym żadnego powodu by w jakikolwiek sposób pomagać oskarżonemu w uwolnieniu go od ciężących na nim zarzutów, czy bezpodstawnie go obciążać. Jest osobą obcą dla oskarżonego i pokrzywdzonego, a współpracę z H. S. zakończył wiele lat temu. Jego zeznania są logiczne i spójne, a ponadto uzupełniają się wzajemnie z zeznaniami pozostałych świadków, wyjaśnieniami oskarżonego oraz zeznaniami samego pokrzywdzonego. Sąd mógł w dużej mierze oprzeć stan faktyczny właśnie na zeznaniach tego świadka, gdyż znał on doskonale sytuację w firmie - był zatrudniony właśnie w okresie objętym zarzutami.

Świadek i jednocześnie pokrzywdzony P. H. /k. 14v-15v, k. 138/ zeznawał w ocenie Sądu logicznie i spójnie. Przedstawił stan faktyczny z własnego, subiektywnego punktu widzenia, jako wierzyciel oskarżonego. Jego zeznania korespondują z pozostałym materiałem dowodowym w szczególności z dokumentami w postaci wyroku nakazowego Sądu, faktur oraz postanowienia komornika. Należy podkreślić, że ustalając stan faktyczny Sąd brał pod uwagę zeznania tego świadka odnośnie przedstawionych przez niego faktów, a nie przypuszczeń odnośnie motywacji oskarżonego. Oczywistym jest, że świadek z perspektywy niezaspokojonego wierzyciela ma prawo podejrzewać, że padł ofiarą oszustwa, jednakże jest to jedynie jego subiektywna ocena motywów działania oskarżonego, nie wiążąca dla Sądu.

Zeznania świadka E. Z. /k. 69v/ składane w postępowaniu przygotowawczym Sąd ocenił jako wiarygodne, logiczne i spójne, a ponadto uzupełniające się z zeznaniami pozostałych świadków, którym Sąd dał wiarę. Dokładnie opisała ona kondycję firmy w okresie poprzedzającym okres objęty zarzutami, przyczyny powstania zatorów płatniczych w firmie. Jako osoba, do której obowiązków należało przygotowanie dokumentów dla firmy księgowej, rozliczania kurierów, przewoźników, dokonywanie przelewów na rzecz firm wykonujących usługi, a także kontrola pobrań, doskonale orientowała się w mechanizmie powstania zadłużenia również wobec pokrzywdzonego. Potwierdziła ona wpłatę zaliczek na rzecz przewoźników, oraz fakt zajmowania się przez K. N. kontaktami z przewoźnikami. Potwierdziła również wersję przedstawioną przez oskarżonego, że zlecając podwykonawcom usługi byli przekonani,

że zobowiązania będą uregulowane. Ponadto bezpośredni kontakt ze świadkiem na rozprawie wyrobił w Sądzie przekonanie, że pomimo prawie 10 letniego okresu od wydarzeń, na okoliczność których świadek była przesłuchiwana, doskonale pamiętała jak funkcjonowała firma. Niepamięć szczegółów wynika w ocenie Sądu z upływu czasu i naturalnego procesu zapominania, niemniej świadek po odczytaniu jej zeznań z postępowania przygotowawczego potwierdziła je w całości. Podkreślenia wymaga, że świadek potwierdziła wersję oskarżonego o spłacaniu długów firmy z własnych oszczędności, odpowiadając przy tym spontanicznie zarówno na pytania obrońcy jak i prokuratora /k. 139, k. 140/.

Zeznania G. B. /k. 66/ w konfrontacji z innymi zeznaniami Sąd ocenił jako wiarygodne, znajdują w pełni potwierdzenie w zeznaniach pozostałych świadków, są spójne, logicznie się z nimi uzupełniają. Nie ma podstawy, aby odmówić im wiarygodności, świadek był bowiem zatrudniony u pokrzywdzonego (w firmie (...)) między innymi jako przedstawiciel handlowy, przeprowadził wstępną weryfikację wiarygodności firmy (...), dowiedział się od znajomego prawnika, że (...)ma dużo zleceń i że płaci za usługi. Jako osoba wystawiająca faktury doskonale orientował się w wysokości rozliczeń oraz opóźnień w płatnościach. Podał, że gdy nie zapłacono za wystawione pierwsze dwie faktury osobiście pobierał zaliczki na paliwo lub pobierali je kierowcy. Co istotne świadek ten pamiętał w jakiej wysokości wpłacone zostały zaliczki przez oskarżonego. Nieprecyzyjne określenie okresu współpracy nie ma wpływu na wiarygodność zeznań tego świadka, gdyż składał on zeznania 6 lat po zakończeniu współpracy, zatem szczegółów mógł nie pamiętać, niemniej jego zeznania stanowiły podstawę do poczynienia przez Sąd ustaleń faktycznych.

Nie budziły wątpliwości odnośnie swojej autentyczności i wiarygodności pozostałe dowody zgromadzone w aktach sprawy w tym: zaświadczenie /k. 3/, potwierdzenia przelewów /k. 5/, nakaz zapłaty /k. 6/, pisma komornika /k. 7-8/, faktury /k. 9-11/, karta karna /k. 106/. Żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności, dokumenty te zostały wydane przez osoby/instrukcje uprawnione i kompetentne do ich wydania, Sąd nie znalazł podstaw by kwestionować ich autentyczność z urzędu.

Na podstawie ustalonego powyżej stanu faktycznego Sąd zważył, co następuje:

Bezspornym w sprawie było, że oskarżony H. S. nie zapłacił należności za wystawione przez firmę (...) faktury.

Przestępstwo oszustwa określone w art. 286 § 1 k.k. jest przestępstwem umyślnym, zaliczanym do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych. Charakterystyczny dla strony podmiotowej tego przestępstwa zamiar bezpośredni powinien obejmować zarówno cel działania sprawcy, jak i sam sposób działania zmierzającego do zrealizowania tego celu. Przypisanie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. wiąże się z wykazaniem, że sprawca obejmował swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim kierunkowym wprowadzenie w błąd innej osoby oraz to, że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2011 r. III KK 181/10, LEX 784331).

Jak już ustalono wyżej, w niniejszej sprawie brak podstaw do stwierdzenia, że oskarżonemu towarzyszyła świadomość tego, że może on nie zapłacić zobowiązań. I nie jest to jedynie gołosłowne twierdzenie H. S.. O braku premedytacji i zaplanowanego działania w kierunku doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci wykonania usług transportowych świadczą świadkowie, zeznający, że oskarżony podjął wszelkie możliwe działania, aby dokonać zapłaty zobowiązań na rzecz wierzycieli, że sytuacja finansowa w firmie (...) była spowodowana zachowaniem osób trzecich a także, czemu pokrzywdzony nie zaprzeczył, wpłacaniem zaliczek na poczet przyszłych zobowiązań. Należy podkreślić, że w chwili obecnej nie da się dokonać żadnej weryfikacji kondycji finansowej firmy oskarżonego z uwagi na to, że dokumenty firmy zostały zniszczone w pożarze, którym miał miejsce w siedzibie firmy oskarżonego.

Trzeba również dodać, że samo godzenie się sprawcy, iż zaciągniętego zobowiązania może nie wykonać w przyszłości, nie jest wystarczającą okolicznością do uznania, iż dokonano oszustwa (tak Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 22 stycznia 2013 r. w sprawie II AKa 288/12). W ocenie Sądu jednak w niniejszej sprawie nie ma żadnych dowodów nie tylko na to, że oskarżony świadomie i celowo działał by oszukać pokrzywdzonego, ale nawet na to, żeby na taką

możliwość się godził, by ją mógł przewidzieć. Przeciwnie, zebrane dowody wskazują wyłącznie na to, że oskarżony miał wolę i chęć wywiązania się z zaciągniętych zobowiązań.

Wobec powyższego, nie jest możliwe przypisanie oskarżonemu winy, a tym samym sprawstwa doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Wymaga podkreślenia, że firma oskarżonego była w bardzo dobrej kondycji finansowej tuż przed rozpoczęciem współpracy z H., ilość przesyłek systematycznie zwiększała się i firma uzyskiwała dochody. Dopiero rozszerzenie terytorialne działalności i nieuczciwość osób w oddziałach terenowych, brak zorganizowanego systemu nadzorującego wpłaty, a także nie wywiązywanie się z płatności kontrahentów oskarżonego doprowadziła do niewypłacalności H. S.. W chwili zlecenia usług transportowych firmie (...) oskarżony w ocenie Sądu, nie miał świadomości, że nie będzie w stanie za nie zapłacić i wywiązać się z zobowiązań. Brak zatem premedytacji w działaniu oskarżonego, a co z tego wynika, nie można przypisać oskarżonemu winy umyślnej w zamiarze bezpośrednim do popełnienia zarzucanych czynów. Z faktu niewypłacalności zdał on sobie dopiero sprawę po zleceniu usług i co znamienne, próbował je regulować z własnych oszczędności, co potwierdzili obiektywni świadkowie. Zatem w dniu zlecenia transportu nie miał świadomości, że nastąpią takie okoliczności, które spowodują, że zapłata będzie niemożliwa, zatem nie może ponosić odpowiedzialności karnej z art. 286 § 1 k.k.

Z uwagi na powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na zasadzie art. 632 pkt. 2 k.p.k. oraz art. 618 § 1 pkt. 11 k.p.k. przejmując je w całości na rzecz Skarbu Państwa, zaś o wynagrodzeniu obrońcy na podstawie art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k.